

REKLAMA
511 225 133

 ISSN 2392-1145
 nr 3 (74)/2019

 Marzec 2019
www.przekrojlokalny.pl

PRZEKRÓJ

KOSTRZYN NAD ODRĄ SŁUBICE GÓRZYCA RZEPIN OŚNO LUBUSKIE CYBINKA

Przekrój poleca:



alfabud
MATERIAŁY BUDOWLANE
OD A DO Z
BETON TOWAROWY
BŁOCZKI BETONOWE
NARZĘDZIA BUDOWLANE
SUCHA ZABUDOWA
SKUP ZŁOMU
 ul. Jana Pawła II 68
 Kostrzyn nad Odrą
 tel.: 95 728 93 85
www.alfabud.pl

PRALNIA DYWANÓW
PUCUŚ
 - TRANSPORT
 - TRZEPANIE
 - ODKURZANIE
 - PRANIE
 - SUSZENIE
DZIAŁAMY JUŻ 10 LAT!
CHCESZ WYPRAĆ DYWAN?
Tel. 519-194-292

KOSTRZYN NAD ODRĄ

IPN NIEUGIĘTE

Burmistrz Miasta Andrzej Kunt otrzymał odpowiedź z Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie możliwości zmiany nazwy Szkoły Podstawowej Nr4 w Kostrzynie nad Odrą, której patronem są WOP.

Kostrzyńska Szkoła Podstawowa Nr4 obecnie nosi nazwę Wojsk Ochrony Pogranicza. Wojewoda Lubuski na początku stycznia br. wystąpił do Burmistrza z pismem o wszczęciu postępowania nadzorczego dotyczącego nazwy szkoły. Zgodnie z tak zwaną ustawą dekomunizacyjną, samorządy miały czas do 2 września 2017 r. na zmianę nazw propagujących komunizm. Z uwagi na to, że SP4 nadal nosi imię WOP Wojewoda Lubuski, jak już wspomniano, wszczął postępowanie, o którym poinformowano organy szkoły. W związku z powyższym Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców oraz Samorząd Uczniowski wystąpiły do Rady Miasta Kostrzyn nad Odrą o zmianę patrona, ale radni 31 stycznia nie zajęli stanowiska w tej sprawie stwierdzając, że nie mają wystarczającej wiedzy w tym zakresie.

Burmistrz Miasta Andrzej Kunt wystąpił więc do IPN z pismem, w którym czytamy: „*Proszę Pana o szczegółową analizę i pozostawienie imienia szkoły, bądź w przypadku negatywnej dla nas decyzji o wyrażenie opinii na zmianę imienia SP nr 4 w Kostrzynie nad Odrą na im. Żołnierzy WOP*”.

Burmistrz otrzymał już jednak negatywną opinię IPN z Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa z Warszawy, która jednoznacznie stwierdza, że: „*nazwa Szkoły Podstawowej nr 4 w Kostrzynie nad Odrą im. Wojsk Ochrony Pogranicza, a w tym przypadku także Żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza jest niezgodna z art.1.ust.1 ustawy*”.

Teraz czas na ruch organów szkoły. Jaką nazwę zaproponują ostatecznie uczniowie, rodzice i nauczyciele SP Nr4 będzie wiadomo zapewne jeszcze w marcu.

PEŁNA TREŚĆ OPINI IPN
na stronie 3

UBEZPIECZENIA Realizujemy płatności kartą
 VISA MasterCard
PEWNE AC TANIE OC
UBEZPIECZENIA:
 • firmy
 • rolne
 • mieszkań
 • podróżne
 • assistance
 • komunikacyjne
 • grupowe na życie
MOSKAL UBEZPIECZENIA
tel. 502 580 664
 Tomasz Moskal
 ul. Piastowska 8 (Hotel Miejski)
 Kostrzyn nad Odrą
multiubezpieczenia.kostrzyn@onet.pl

TAXI
Kostrzyn nad Odrą
Plus
 ▶ u nas zapłacisz kartą!
 ▶ zakupy na telefon!
 ▶ bezpłatny dojazd!
 ▶ o przybyciu TAXI powiadomienia SMS!
 ▶ 7 dni w tygodniu / 24h!
95 73 66666 więcej:
www.plustaxi.com.pl

DORADZIMY CI W WYBORZE IDEALNEGO PREZENTU
Pracownia Złotnicza Rafał Dubicki
ATRAKCYJNE CENY
 ul. Gorzowska 1C
 Kostrzyn nad Odrą
 tel. 606 721 283, 95 752 05 06

KASACJA POJAZDÓW
 SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
 SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
 DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
 PŁACIMY GOTÓWKĄ ZA KAŻDE AUTO
69-200 SULĘCIN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507

STYL CERAMIKA SULĘCIN
ODLOTOWE ŁAZIENKI
www.stylceramika.pl

minął miesiąc

Basenu nie będzie?

W zeszłym miesiącu Czytelnicy prosili, abyśmy skupili się bardziej na lokalnych problemach niż na tzw. wielkiej polityce. Jesteśmy dla Was i na początek temat, tak bardzo elektryzujący Mieszkańców nie tylko Kostrzyna nad Odrą...

Basen, a właściwie budowa krytej pływalni jest na ustach Mieszkańców ponownie. A to za sprawą braku rzetelności dziennikarskiej, która sugeruje, że pływalnia była ino kielbasą wyborczą. Ale czy na pewno?

Jeszcze w poprzedniej kadencji Burmistrz Miasta Andrzej Kunt podjął działania (tu podkreślił to wyraźnie: działania a nie, jak twierdzą co niektórzy, tylko obietnice) i efekt tychże już jest - mamy projekt pływalni. Projekt, skrojony na miarę naszych oczekiwań, możliwości miasta i jest ekonomicznie uzasadniony. Projekt, który jednak musi poczekać na realizację.

W czym problem?

Budując sobie dom, szopę czy nawet planując grządki na działce nie obowiązują nas Prawo Zamówień Publicznych, często też inne przepisy prawa. Pamiętajmy, że budując coś dla siebie - budujemy za swoje pieniądze, pod swoje wymagania i swoje, często irracjonalne, oczekiwania. Kto nam zabroni - klient nasz Pan!

Inaczej jest, kiedy buduje jednostka samorządowa - w przypadku krytej pływalni Miasto Kostrzyn nad Odrą. Tutaj mamy do czynienia z pieniędzmi publicznymi, mamy określone przepisy i procedury...

Projekt jest, ale żeby go wykonać Miasto ogłosiło już kolejny przetarg. Niestety i tym razem oferty były znacznie wyższe niż to, co założono w Budżecie Miasta. Nikt nie jest przecież w stanie przewidzieć galopującego wzrostu cen usług i materiałów z sektora budowlanego, nikt nie jest w stanie określić wartości inwestycji na kilka miesięcy (a co dopiero lat!) do przodu...

Czy kolejny przetarg bez wyłonienia wykonawcy jest znakiem, że pływalni nie będzie? BZDURA! Wierutne kłamstwo! Przecież tak było i ze Skatearkiem, gdzie dopiero kolejny przetarg wyłonił firmę, która w tym roku inwestycję wykona. Tym, którzy nie są dzisiaj u steru władzy należy zadać pytanie, czy Miasto ma zrezygnować z budowy parkingów, chodników czy ulic tylko po to, by budować pływalnię? Czy obecna władza ma zadłużać miasto na kolejne -lęcia, by zrealizować tę inwestycję?

Budowa za wszelką cenę? Chyba nie o to chodzi! Dlatego uspokajam w tym miejscu Mieszkańców - kryta pływalnia w naszym mieście jest kwestią czasu i być może już kolejny przetarg wyłoni wykonawcę. Póki co pamiętajmy, że KWW Andrzeja Kunta w swoim programie na pięć lat (kadencja kończy się w roku 2023) uwzględniło także budowę krytej pływalni. Nie dajmy się zatem omamić ludziom, którzy swoje żale z powodu tragicznych wyników wyborczych przelewają na papier...

Bartłomiej Suski

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH

Zapewniamy naukę niemieckiego od podstaw, po kursie oferty pracy gwarantowane!

Przyjdź na spotkanie do OHP w Kostrzynie n/O i dowiedz się więcej! Czekamy w każdą środę w godz. 10-14

tel. 501 357 383

www.promedica24.pl

Biuro Usług Finansowo-Księgowych

mgr Bartłomiej Miklaszewski

CERTYFIKAT KSIĘGOWY
MINISTRA FINANSÓW
NR 68813/2015



Kostrzyn nad Odrą



663 914 947



facebook.com/
BUFKB.Miklaszewski

Usługi w zakresie prowadzenia:

- Książ Rachunkowych
- Podatkowej Księgi Przychodów i Rozchodów
- Ryczałtu Ewidencjonowanego
- Dokumentacji Kadrowo-Płacowej
- Karty Podatkowej
- Rozliczenia ZUS, Urząd Skarbowy

facebook.com/BUFKB.Miklaszewski

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS

- w największym bezpłatnym miesięczniku w regionie.

Twoja reklama na naszych łamach

dotrze do
tysięcy po-
tencjalnych
klientów.



Adam.Piotrowski2@gmail.com tel. 511 225 133 www.przekrojlokalny.pl

lokalny
PRZEKRÓJ

z dostawą do domu

Wydawca: PROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor naczelny: Adam Piotrowski

Redakcja: Marcin Piotrowski, Kamila Piotrowska, Przemysław Mielczarek, Daniel Szurka, Anna Suchy, Bartłomiej Suski

Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 333 514

Druk: Polskapresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.600 egz.; Kolportaż: PROGRESS Adam Piotrowski

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY: **KOSTRZYN NAD ODRĄ** (kolportaż do skrzynek pocztowych mieszkańców); **SŁUBICE** (NETTO ul. Wojska Polskiego; INTERMARCHE ul. Kościuszki; URZĄD MIEJSKI ul. Akademicka; ECO – SUPERMARKET ul. Dąbrówki; CENTRUM HANDLOWE – PARTER ul. Kościuszki; CUKIERNIA ul. Żeromskiego; MILA ul. Kopernika; PORADNIE SPECJALISTYCZNE ul. Mickiewicza; PIEKARNIA OSKROBA ul. Wojska Polskiego; GALERIA PIOTR I PAWEŁ ul. Wojska Polskiego); **GÓRZYCA** (URZĄD GMINY ul. 1 Maja; SKLEP SPOŻYWCZY PRZY URZĘDZIE GMINY ul. 1 Maja; JANICKA SUPERMARKET ul. Kostrzyńska; SKLEP SPOŻYWCZY os. 40-lecia PRL); **RZEPIN** (URZĄD MIEJSKI ul. Plac Ratuszowy; LEWIATAN ul. Chrobrego; MILA ul. Słubicka; PIEKARNIA BAGIETKA ul. Słubicka)

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Nazwa szkoły niezgodna z ustawą !!!

Działając w imieniu Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - w odpowiedzi na pismo z dnia 8.2.2019 r. (znak: OA.0057/2.2/2019 A.K) - na podstawie ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki (Dz. U. z 2018 r. poz. 1103), zwanej dalej ustawą, wyrażam opinię, iż: nazwa Szkoły Podstawowej nr 4 w Kostrzynie nad Odrą im. Wojsk Ochrony Pogranicza, a w tym przypadku także Żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza jest niezgodna z art. 1 ust. 1 ustawy. W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wymieniona nazwa upamiętnia organizację symbolizującą komunizm w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy.

UZASADNIENIE

Na poparcie powyższego, wskazuję co następuje: Wojska Ochrony Pogranicza zostały utworzone rozkazem z dnia 13 września 1945 r. wydanym przez naczelnego dowódcę Wojska Polskiego. Powstały wówczas Departament WOP podlegał I wiceministrowi obrony narodowej Wsiewołodowi Strażewskiemu, a od 14 lutego 1946 r. Karolowi Świerczewskiemu. Począwszy od lutego 1946 r. w ramach WOP powołano specjalne komisje weryfikacyjne, funkcjonujące na szczeblu centralnym oraz w dowództwach okręgów wojskowych. Miały one na celu oczyszczenie szeregów WOP z kadry oficerskiej pełniącej służbę w okresie II RP najczęściej w KOP. Komisje przez swój represyjny charakter spowodowały dekompozycję stanu etatowego poszczególnych jednostek WOP. W oczach Departamentu Personalnego Wojska Polskiego i Departamentu WOP kadra oficerska WOP wywodząca się z przedwojennego systemu ochrony granic kraju stanowiła zagrożenie natury ideologicznej dla młodych oficerów i podoficerów. Jeszcze 29 września 1946 r. minister bezpieczeństwa publicznego i naczelny dowódca WP zatwierdzili „Instrukcję o wzajemnej współpracy organów wywiadowczych WOP z Urzędami Bezpieczeństwa”, która określała zasady wzajemnej wymiany informacji i utrzymywania stałego kontaktu w zakresie wszelkich działań podejmowanych w obrębie pasa granicznego przez jednostki operacyjne. Rzeczoną instrukcją mówiła o współpracy między obiema instytucjami w zakresie: przerzucania agentów przez granicę, wzajemnej wymiany wiadomości z zakresu płytkiego wywiadu (30-40 km) na terenie przeciwnika oraz kontrwywiadu ofensywnego dotyczącego ochrony granic oraz w zakresie ujawnionych przypadkach szpiegostwa, dywersji, zorganizowanego bandytyzmu, działalności organizacji i partii podziemnych oraz przypadków nielegalnego posiadania broni. Zwiad WOP był integralną częścią formacji, funkcjonującą od początku jej powstania. 1 stycznia 1949 r. na mocy rozkazu ministra obrony narodowej nr 0205/ORG z 4 grudnia 1948 r., WOP zostały podporządkowane Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, co było związane ze wzorowaniem się na rozwiązaniu przyjętym w Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Departament WOP został przemianowany na Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza (od 1 stycznia 1950 r. Dowództwo Wojsk Ochrony Pogranicza), który stał się wyspecjalizowaną organizacją MBP do ochrony granic. Dostosowanie działania GIOD potem DWOP do działania pracy resortu bezpieczeństwa

wiązało się między innymi z tym, że brygadam wojsk pogranicza przydzielono odcinki granicy pokrywające się z liniami granicznymi województw nadgranicznych, co umożliwiała ich pełną kontrolę przez poszczególne Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego. Dekret Rady Państwa z 7 grudnia 1954 r. o powołaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skutkowało przeniesieniem WOP do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Od tej pory za organ bezpieczeństwa państwa uznaje się wyłącznie Zwiad WOP, który istniał do 31 lipca 1990 r. O ideowym charakterze Zwiadu WOP niech świadczy Referat szefa Zarządu VII Zwiadowczego Dowództwa WOP pik. Stefana Sobczaka oceniający sytuację w pionie zwiadu WOP w pierwszym w półroczu 1955 r., w którym charakteryzuje on kadrę oficerską: „aparatus zwiadowczy WOP jest aparatem młodym i oddanym sprawie budownictwa podstaw socjalizmu. Większość oficerów to synowie robotników i chłopów pracujących, członkowie PZPR lub ZMP.”



Dopiero w 1956 r. Rada Państwa PRL przyjęła Dekret o ochronie granic państwowych (Dz.U. z 1956 r. nr 9 poz. 51) z dnia 23 marca 1956 r., który był pierwszym dokumentem tej rangi normującym sprawę granic i bezpieczeństwa wewnętrznego kraju, wskazującym na WOP

jako instytucję odpowiedzialną w tej materii. W 1965 r. dowództwo WOP i podległe mu jednostki terenowe wyłączono z MSW i organizacyjnie podporządkowano Głównemu Inspektorowi Obrony Terytorialnej MON ale w 1971 r. ponownie WOP włączono do MSW, co skutkowało tym, że po okresie rozbicia odpowiedzialności za ochronę granic pomiędzy WOP a Milicją Obywatelską istniejącą od 1965 r., powrócił jednolity system ochrony granic, za które odpowiadał WOP.

Do zadań WOP należała operacyjna ochrona pogranicza, zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie wszelkiej działalności wrogiej wobec władzy komunistycznej. Należy zaznaczyć, że Zwiad WOP miał prowadzić działalność operacyjną na podstawie instrukcji operacyjnych Służby Bezpieczeństwa. Natomiast zgodnie z Zarządzeniem 026/1982 MSW Zwiad WOP miał przejąć od SB niektóre jej zadania realizowane na pograniczu w szczególności ochronę granicznych urzędów celnych i ich agend, granicznych stacji kolejowych, instytucji położonych w obrębie portów morskich, zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie wszelkiej wrogiej, przestępczej działalności oraz organizacji nielegalnych i antypaństwowych. Tym samym działania podejmowane przez Wojska Ochrony Pogranicza od samego początku istnienia tej formacji, potwierdzają, że była ona elementem aparatu represji Polski Ludowej.

Jak informuję Słownik Współczesnego Języka Polskiego (red. prof. dr hab. Bogusław Dunaj. Warszawa 1996, s. 1182), przez słowo „upamiętniać” znaczy „zachowywać dla pamięci potomnych, czynić pamiętnym; utrwaląć w pamięci”. Nadanie szkole imienia Wojsk Ochrony Pogranicza czy Żołnierzom Wojsk Ochrony Pogranicza ma w sposób oczywisty zachować dla potomnych pamięć o tej organizacji, czyli stanowi jej upamiętnienie. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że nazwa szkoły upamiętnia organizację (Wojska Ochrony Pogranicza) symbolizującą komunizm. Tym samym nie spełnia warunków, o których mowa w art. 5a ust. 1 ustawy o zakazie propagowania komunizmu i podlega usunięciu. Mając na względzie powyższe ustalenia należało postawić jak na wstępie.

podpisano: Adam Siwek
Dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa
z upoważnienia
Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej

POMOC DROGOWA
KOSTRZYN NAD ODRĄ

24/7

697 189 110 | 601 747 300

HOLOWANIE • HDS • TRANSPORT • DO 5 TON

LAS i OGRÓD
SULECIN 1999 r.
UL. MŁYNARSKA 5
Tel. 957559292

499,-

Makita

365,-

od 590

BHP

od 699,-

SPRZEDAŻ SERWIS

WYBORY DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

**INFORMACJA
WYBORCZA**

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do Urzędu Miasta w Kostrzynie nad Odrą odnośnie obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego informujemy, że po ostatniej nowelizacji Kodeksu wyborczego w wyborach do PE (w odróżnieniu od ostatnich wyborów samorządowych) będzie ponownie tylko jedna obwodowa komisja wyborcza. Jej liczebność zależy od wielkości obwodu głosowania i waha się od 7 do 13 osób.

Komisje obwodowe powołują komisarzy wyborczy, zgodnie z właściwością terytorialną określoną w uchwale Państwowej Komisji Wyborczej. Czynności związane z powoływaniem komisji wykonują komisarze, urzędnicy wyborczy oraz urzędy gmin, działające w ramach obsługi urzędnika wyborczego. Zgłoszenia kandydatów na członków komisji przyjmują urzędnicy wyborczy, właściwi dla gminy, w której siedzibę ma dana komisja, za pośrednictwem urzędu gminy.

Kto może zgłosić kandydata do komisji?

Prawo zgłaszania kandydatów do komisji ma pełnomocnik wyborczy komitetu wyborczego najpóźniej w 30. dniu przed dniem wyborów, w godzinach pracy urzędu gminy.

Wyborcy mogą też samodzielnie zgłaszać swoje kandydatury na członka komisji komisarzowi wyborczemu, który może powołać ich w skład komisji w przypadku jej uzupełniania spośród wyborców.

Zgłoszenia wyborców przyjmują urzędnicy wyborczy, właściwi dla gminy, w której siedzibę ma dana komisja, za pośrednictwem urzędu gminy.

Kto może być kandydatem?

Kandydatem do składu komisji może być osoba która:

- jest obywatelem polskim;
- najpóźniej w dniu zgłoszenia kończy 18 lat;
- nie jest pozbawiona praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu;
- nie jest pozbawiona praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu;
- nie jest ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego kandydatem do składu komisji może być również obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który:

- najpóźniej w dniu zgłoszenia kończy 18 lat;
- nie jest pozbawiony prawa wybierania w państwie członkowskim Unii Europejskiej, którego jest obywatelem.

W komisji nie mogą zasiadać:

- osoby startujące w wyborach;
- komisarze wyborczy;
- pełnomocnicy wyborczy i finansowi komitetów wyborczych;
- urzędnicy wyborczy;
- mężowie zaufania;
- obserwatorzy społeczni.

Członkiem komisji **nie mogą być** też bliscy krewni i powinowaci kandydatów startujących w okręgu dla którego właściwa jest dana komisja. W komisji nie mogą zasiadać w tej sytuacji małżonkowie kandydatów, ich rodzice, dziadkowie, dzieci, wnuki, rodzeństwo, a także małżonkowie zstępnego, wstępnego lub przysposobionego oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia.

Urząd Miasta w Kostrzynie nad Odrą

OKIEM RADNEGO ...

Nie odpuszczamy...

Ostatnia sesja Rady Powiatu pokazała, z jak dużym problemem mamy do czynienia. Zarówno prezentacja oferty szpitala, jak i późniejsza dyskusja z dyrektorem gorzowskiego pogotowia ratunkowego na temat możliwości ulokowania w kostrzyńskim szpitalu kolejnej karetki pogotowia pokazały jak trudne i złożone jest to zadanie. Po chwili refleksji dochodzimy do wniosku, że dobrze już było. Dziennikarze wyciągają bardziej dalekosiężne wnioski i piszą, że drugiej karetki pogotowia w Kostrzynie nad Odrą nie będzie. Po tym, co działo się na sesji stwierdzić mogę, że chyba mają rację... Co to oznacza? W najlepszym razie będzie, tak jak jest. Dowiedzieliśmy się więcej o problemach kostrzyńskiej lecznicy. Brakuje lekarzy, jak wody poprzedniego lata. Bez lekarzy w Nowym Szpitalu nawet cały konwój karetek pogotowia nie podolał trudnemu zadaniu zabezpieczenia zdrowia i życia naszych mieszkańców. Coś jednak należy z tym faktem zrobić.

Postanowiłem zapytać mądrzejszych od siebie, jak to widzą. Padło kilka sugestii, urodziło się kilka pomysłów, które dzisiaj bardziej lub mniej odpowiedzialnie podaję pod dyskusję społeczną. Pierwsza sprawa, to czy w momencie braku lekarzy zarządzanie ratownictwem medycznym powinno być powierzone kostrzyńskiemu szpitalowi? Może gdyby tą sprawą kierowano bezpośrednio z Gorzowa byłoby lepiej? Tylko pytanie.

Wiem, że Powiat podpisał z kostrzyńskim szpitalem porozumienie, o tym m.in. że nie będzie wchodził mu w drogę (kolokwializm). Oznacza to ni mniej ni więcej tylko to, że Powiat nie będzie tworzył konkurencyjnych placówek leczniczych. Może jednak warto zastanowić się nad tym, żeby chociaż w zakresie ratownictwa medycznego powołać spółkę samorządową, która zajęłaby się tymi sprawami? Co najmniej dwa samorządy lokalne i nasz powiat powinny być za. Też tylko pytanie. Najbardziej brutalna sugestia dotyczyła zabrania karetki z Witnicy do Kostrzyna. Osobiście tego nie popieram, no chyba, że zmieniliby się obszary działania dla karetek z Gorzowa i te obsługiwałyby część dotychczasowego obszaru „karetki witnickiej”. Wtedy ma to sens.

Są jednak i sugestie pozwalające pomyśleć o problemie we własnym zakresie. Pierwszy pomysł polega na rozważeniu możliwości wyposażenia kostrzyńskiej jednostki PSP w karetkę z dwoma ratownikami w ramach struktur Państwowej Straży Pożarnej. Pytanie do komendanta co należałoby zrobić, by coś takiego się wydarzyło? W tym przypadku karetką dysponowałaby przez strażaków. Jest to zgodne z prawem i zwyczajem, gdyż obecnie w przypadkach stanów zagrożenia życia strażacy są tak, czy inaczej dysponowani przez centrum ratownictwa medycznego. Oni

mogą czasami zdecydowanie szybciej zareagować. Znając kostrzyńskich strażaków śmiało mogę założyć, że będą na zdarzeniu szybciej, niż ktokolwiek inny. Dziękuję im za to poświęcenie i ich wspaniałą pracę. Drugi pomysł polega na dodaniu dodatkowych kompetencji tutejszej OSP (może być to również grupa OC lub WOPR) i wpisanie ich jako jednostki współpracującej z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego u Wojewody (tak np. medyczny patrol WOŚP zabezpieczał Woodstock). Ten pomysł ze względu na kilka problemów jest nieco trudniejszy do zrealizowania. Ale czemu nie?

Najważniejszą sprawą na dzień dzisiejszy jest jednak doprowadzenie do sytuacji, w której odpowiedzialność za zdrowie i życie pacjentów nie będzie przerzucana z placówki na placówkę. Ważne jest aby już w czasie interwencji zespołu ratownictwa pacjent został dobrze zdiagnozowany i przewieziony nie tam, gdzie wygodnie, ale tam, gdzie rzeczywiście znaleźć się powinien. W przeciwnym razie długo jeszcze będziemy gadać aby gadać, a karetka będzie w drodze do lub z Gorzowa Wielkopolskiego.

Pomysły nie są moje, bo ja się ciągle uczę. Ludzie, których słucham, związani są ze służbą zdrowia od wielu lat. Chciałbym, aby ludzie poważnie myślący o tej sprawie dzielili się ze mną nie tylko uwagami ale przede wszystkim pomysłami na pozytywną zmianę.

Andrzej Kail
Radny Rady Powiatu Gorzowskiego
Klub Radnych Razem dla Powiatu



Fot. Grzegorz Gaczyński

Zaproszenie na wycieczkę „Poszukiwania wiosny”

Park Narodowy „Ujście Warty” serdecznie zaprasza na wycieczkę „Poszukiwania Wiosny” organizowaną w ramach programu „Rodzinny Rok w Parku”.

Wszystkich, którzy mają ochotę wraz z nami powędrować i poszukać oznak wiosny, zapraszamy w niedzielę, 31 marca o godz. 1000. Spotykamy się na Polderze Północnym, w okolicach wsi Dąbroszyn, przy wiale turystycznej. Jak się tam dostać? Przy pałacu w Dąbroszynie skręcamy na południe, zgodnie ze znajdującymi się przy tablicy informacyjnej PN „UW” kierunkowskazami: Do ścieżki przyrodniczej „Na dwóch kółkach przez Polder Północny”. Jadąc brukową, a następnie ułożoną z betonowych płyt drogą, docieramy po ok. 1 km do drewnianej wiaty, będącej miejscem spotkania z pozostałymi uczestnikami wycieczki. Wycieczka będzie trwała od 2 do 4 godzin, w zależności od zainteresowania uczestników oraz aury. Jeśli Wiosna okaże się być dla nas łaskawą i nie poskąpi nam słonecznych promieni, rajd zakończymy ogniskiem. Dlatego prosimy zabrać ze sobą kielbaski. Warto również ubrać się bardzo ciepło i wziąć dobre buty - może być błoto!!

Wycieczka przeznaczona jest dla turystów indywidualnych. Liczba miejsc ograniczona! Zgłoszenia przyjmujemy do 29.03.2018 r. do godziny 12.00 telefonicznie nr tel. 95 752 40 26 lub pocztą elektroniczną na adres edukacja@pnujsciewarty.gov.pl

Już cała Polska ratuje Karmelka !!!

„Drogi Czytelniku, jesteś? Czytasz? Posłuchaj mojej opowieści. Nazwali mnie Karmel. Nie wiedzą, jak kiedyś miałem na imię. Niby skąd mają wiedzieć, skoro nawet ja tego już nie pamiętam? Jestem przecież zwykłym, wiejskim przybłądą. Włóczyłem się długo. Szukałem szczęścia w wielu miejscach, zaglądałem na różne podwórka, ale nikt mnie nie chciał, czasem ktoś zamknął mi furtkę przed nosem, czasem pogonił. W sumie się nie dziwię, że nikt mnie u siebie nie chciał. Przecież widzę, jak wyglądam. Nie dość, że jestem już stary i kulawy, to jeszcze moja sierść jest cała pozlepiana brudem. Nie pachnę ładnie. Niektórzy na mój widok odwracali się z obrzydzeniem. Ale jednej Pani chyba zrobiło się mnie żal, bo nakarmiła mnie i wpuściła na podwórko. Stała tam wyścielana słomą, ciepła buda. W końcu mogłem odpocząć. Pani gdzieś zadzwoniła i niebawem przyjechał Pan, który zabrał mnie tu, gdzie teraz jestem. To klinika dla chorych zwierząt. Jestem tu już drugi dzień. Odsypiam zmęczenie, nabieram sił. Mam tu wygodnie i ciepło. Mam też bardzo smaczne jedzenie. Wykąpali mnie (w preparacie, który ma wyleczyć moją chorą skórę) i od razu wycięli mi też wrosnięte pazury. Nie mogłem chodzić. Tak bardzo bolało. Pan doktor powiedział, że mam bardzo słabe serduszko i konieczna będzie konsultacja z kardiologiem. Mam też powiększone węzły podżuchwowe. Potrzebne będą kolejne badania. Będą też oglądali moją tylną nogę, na którą tak bardzo kuleję. Trzeba mi też usunąć kamień nazębny, bo mam go bardzo dużo. Mam też stan zapalny dziąseł. Pan

doktor powiedział, że jestem w złej kondycji ogólnej, a w badaniach wyszło, że mam obniżony poziom białych krwinek. To pewnie dlatego źle się czuję i jestem tak słaby, że aż zataczam się, gdy próbuję chodzić.

Wiem, że jest wiele ładniejszych i młodszych ode mnie bezdomnych piesków, które też potrzebują pomocy. Ale może i do mnie, schorowanego staruszka, wyciągną ręce Dobrzy Ludzie. Bardzo bym chciał, jednak nie mam swojego domu ani troskliwego właściciela. Nie mam swojego kocyka, który pachnie moim panem, nie mam swoich własnych miseczek ze smakołykami. Nie ma kto opłacić mojego leczenia i pobytu w klinice. Mam tylko imię, którego dopiero się uczę.

Więc choć Cię nie znam, proszę Ciebie o pomoc. Może chciałbyś dorzucić mi choć kilka złotych bym mógł się lepiej poczuć? By można było opłacić leczenie i pobyt w szpitalu.”

Taka oto psia spowiedź pojawiła się na stronie ogólnopolskiej organizacji Fundacji Centaurus i błyskawicznie obiegła cały Internet. Ludzie oszaleli na punkcie bezdomnego Karmelka, który walczy o życie w klinice. W fundacji telefon się urywa. „Dostaliśmy już nawet nowe posłanko dla Karmelka, otrzymujemy mnóstwo telefonów dziennie i pytania, jak psiak się czuje. Zbieramy też deklaracje na zapewnienie mu domu, chcemy mu znaleźć najlepsze możliwe ręce do końca jego dni. Na ten moment Karmel potrzebuje jednak najbardziej pieniędzy, aby po prostu przeżyć.” -

mówi Norbert Ziemlicki z Centaurusa, który osobiście dogląda Karmelka. Fundacja działa już prawie 15 lat, ma pod opieką kilkadziesiąt koni, setki psów i kotów i jest jedną z najlepiej zorganizowanych placówek w Polsce. Prowadzi swój własny azyl dla zwierząt, nota bene największy w Europie. Swoje działania, czyli pomoc zwierzętom, finansuje wyłącznie dzięki wsparciu Darczyńców. „Przyjeśliśmy Karmelka, bo dla takich zwierząt działamy. Jesteśmy tak naprawdę narzędziem w rękach naszych Darczyńców, dzięki ich funduszom my możemy pomagać, a zwierzęta mają lepsze życie. Razem zmieniamy świat na nieco bardziej przyjazną wersję” - dodaje prezes fundacji, Ewa Mastyk.



Karmelkowi można pomóc poprzez wpłatę na konto Fundacji Centaurus
PKO BP 15 1020 5226 0000 6002 0220 0350 z tytułem „dla Karmelka”

lub wysyłając mu paczkę na adres Zwierzęcego Folwarku, Szczedrzykowice 10, 59-230 Prochowice. Można też wysłać SMS o treści KARMEŁ na numer 74567 za 4.92 z VAT - każda pomoc się przyda, jak podkreślają działacze Centaurusa. Pamiętajmy też, że poszukiwany jest dom adopcyjny dla psiaka. Więcej informacji pod adresem www.psiaplaneta.pl lub 518 569 487 (Kasia) oraz na ogólnej witrynie fundacji www.centaurus.org.pl



Kostrzyn nad Odrą, ul. Jana Pawła II 1A
www.ikaa.pl, e-mail: biuro@ikaa.pl
tel./fax: 95 752 03 29



zrealizujemy
Twoje marzenia

OKNA, DRZWI, ROLETY, MARKIZY, OGRODY ZIMOWE

ŻALUZJE DREWNIANE, ALUMINIOWE, FASADOWE, ROLETY MATERIAŁOWE, RZYMSKIE, MOSKITIERY

KOSTRZYŃSKO - SŁUBICKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA S.A.

Postaw na Polską Markę

Aktywność Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w zakresie promowania nowych zasad inwestowania nie maleje. Pracownicy Strefy niemalże każdego dnia spotykają się z przedsiębiorcami oraz samorządowcami z obszaru oddziaływania.



Do dnia dzisiejszego nawiązano bezpośredni kontakt z 70 gminami, nie licząc tych 52 gmin, z którymi współpraca odbywa się na bieżąco. Łącznie w obszarze oddziaływania naszej strefy znajduje się 238 gmin wraz z ich terenami inwestycyjnymi. Nie znaczy to oczywiście, że wszystkie te tereny należą do strefy (czytaj: stają się własnością po rozmowie) lub będą po takiej rozmowie do strefy należały. Oznacza to ni mniej ni więcej tylko to, że na terenach inwestycyjnych naszych 238 gmin każdy inwestor, po spełnieniu konkretnych warunków, może uzyskać wsparcie, które do niedawna możliwe było tylko i wyłącznie na terenach objętych statusem specjalnej strefy ekonomicznej. Propozycja ta jest na tyle interesująca, że pierwsze firmy już zaczęły się do nas zgłaszać. Każdego miesiąca wydawane są nowe decyzje o wsparciu, co potwierdza atrakcyjność tego instrumentu finansowego.

W ostatnich dniach zgodnie z przyjętym harmonogramem działań braliśmy udział w konferencjach i szkoleniach organizowanych lub współorganizowanych przez nas i Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii (MPiT).

W dniu 5 marca w Szczecinie wspólnie z MPiT zorganizowaliśmy dla przedsiębiorców, organizacji zrzeszających przedsiębiorców, przedstawicieli szkolnictwa wyższego oraz jednostek naukowych konferencję pod nazwą **Postaw na Polską Markę „Promocja gospodarki w oparciu o polskie marki produktowe - Marka Polskiej Gospodarki - Brand”**. W konferencji po stronie prelegentów, poza przedstawicielami K-S SSE S.A., uczestniczyli również przedstawiciele Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu, przedstawiciele Mini-

sterstwa Spraw Zagranicznych i MPiT. Byli również prelegenci z Polskiej Agencji Informacji i Handlu. W konferencji uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Dyskutowaliśmy na temat różnych form wspierania polskich przedsiębiorstw na różnych etapach ich rozwoju. Konferencja spotkała się z dużym uznaniem uczestników.

Nowe zasady inwestowania w oparciu o ustawę o wspieraniu inwestycji pracownicy strefy prezentowali na szkoleniach dla przedsiębiorców m.in. w Żaganiu. Agnieszka Małucha-Dziduch miała okazję przedstawić założenia nowej ustawy grupie przedsiębiorców, którzy planują rozwijać swoje zakłady w tym regionie. Jak zwykle w szkoleniu udział wzięli również przedstawiciele samorządu lokalnego, na czym nam również bardzo zależy.

1 lutego, na zaproszenie Burmistrza Szprotawy Mirosława Gąsika w ratuszu gościli przedstawiciele Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wizyta w całości poświęcona była planom rozwoju gospodarczego Szprotawy. Burmistrz Gąsik zaprezentował przedstawicielom Strefy - Wiceprezesowi Zarządu K-SSSE Stanisławowi Iwanowi oraz Głównemu Specjaliście Manager Projektów Inwestycyjnych Krzysztofowi Babijowi - walory szprotawskich terenów inwestycyjnych. Niewątpliwie płaski, rozległy i uzbrojony teren, objęty Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, jest atrakcyjny dla potencjalnych inwestorów. Uczestnicy spotkania omówili również warunki aktywnej współpracy na rzecz ożywienia gospodarczego oraz pozyskania dla Szprotawy kolejnych inwestorów.

Andrzej Kail
Dyrektor Marketingu K-S SSE

KOSTRZYŃSKO - SŁUBICKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA S.A.

Motor dla juniora Stali!

ICT Poland Kostrzyn nad Odrą to firma działająca na terenie K-S SSE, która od lat, z entuzjazmem i energią, wspiera zdolnych, młodych ludzi. Ostatnio przekazano kolejny motor dla juniora żużlowej drużyny Stali Gorzów. W zeszłym roku motocykl otrzymał już Rafał Karczmarz.



W połowie lutego w kostrzyńskim sklepie Intermarche pojawił się motor, w całości sponsorowany przez ICT Poland. Wzbudził zasłużone zainteresowanie (głównie) męskiej części klientów, a żółto-niebieskie wykończenie motocykla powodowało szybsze bicie serca fanów Stali Gorzów. Nowiutki sprzęt, warty ponad 50 tys. zł, czekał tam na głosy fanów żużla, którzy w plebiscycie ogłoszonym na FB mieli zdecydować, który junior Stali Gorzów go otrzyma...

Przez tydzień tysiące głosów wpływały na konto Mateusza Bartkowiaka, Alana Szczotki i Rafała Karczmarza. To fani zdecydowali o tym, że motor został ostatecznie przekazany **Mateuszowi Bartkowiakowi**: urodzonemu w 2003 roku w Drezdenu wicemistrzowi świata w kategorii 250cc, członkowi „srebrnego” składu Stali Gorzów w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Par Klubowych.

Przekazanie motocykla odbyło się w środę 27 lutego w siedzibie ICT Poland. Naszemu zwycięzcy gratulował Dyrektor Generalny ICT Poland Michał Wrembel oraz Dyrektor Finansowy Arkadiusz Duk: **Bardzo podobą nam się polityka Stali Gorzów. Bo bardzo nam się podoba, że Stal inwestuje w naszych juniorów i są to nasze lokalne chłopaki, a my cieszymy się, że możemy ich wspierać** - powiedział M. Wrembel.

Mateusz Bartkowiak pojawił się w asyście taty, a także swoich trenerów: Stanisława Chomskiego i Piotra Palucha: **Jest mi niezmiernie miło, że otrzymałem ten motocykl od firmy ICT Poland** - powiedział Mateusz - **jestem zaskoczony, że tak wielu kibiców obdarzyło mnie tak sporym kredytem zaufania. Postaram się w pełni**

wykorzystać ten motor i zaufanie, którym mnie Państwo obdarzyli w nadchodzącym sezonie...

Na uroczystości obecny był także Prezes Stali Gorzów Ireneusz Zmora, który przekazał na ręce Dyrektora Generalnego ICT Poland Michała Wrembela podziękowania za dotychczasowe wsparcie juniorów. Nawiązując do hasła Stali Gorzów „Zawsze razem” Dyrektor zadeklarował z kolei, że w kolejnych latach firma będzie akcją kontynuować...

Po oficjalnej części uroczystości przyszedł czas na konferencję prasową, podczas której mogliśmy dowiedzieć się m.in. o tym, że Mateusz w kolejnym sezonie będzie miał szansę zdobywać punkty w PGE Ekstraklasie, trenując z seniorami! O tym oczywiście zadecyduje forma, ale... mogliśmy, bo w sali Toscania obecni byli także członkowie fanklubu Stali Gorzów na co dzień pracujący w ICT Poland, którzy zadali mnóstwo pytań o przyszłość młodego żużlowca. Nie brakowało żartów, nie brakowało także wspólnych zdjęć i, co chyba oczywiste - autografów.

Bardzo ważne słowa padły z ust I. Zmory: **Chciałbym, żeby junior w klubie to był wychowanek. Celem szkolenia nie jest zdobywanie Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Jest to przyjemne, to prawda, ale nie jest to celem samym w sobie. Celem jest to, żebyśmy mieli pełnowartościowego zawodnika w pierwszej drużynie, który po skończeniu wieku juniora staje się seniorem. Aby w końcu ta seniorska Stal Gorzów była jak najbardziej gorzowska. (...) Jeśli Mateusz po skończeniu 21 roku życia będzie seniorem Stali Gorzów - wtedy możemy powiedzieć: Jest tak, jak chcieliśmy!**



Polska
Strefa Inwestycji



Kostrzyńsko-Słubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna



Invest
in the West

Sam Dong Europe

Koreańska grupa kapitałowa **Sam Dong**, założona w 1977 r. jest światowym liderem w produkcji wiązek przewodów izolowanych. Posiada trzy zakłady produkcyjne w Korei Południowej, dwa zakłady produkcyjne w USA oraz nową fabrykę w Europie - Kostrzyn nad Odrą. Odbiorcą naszych produktów są przede wszystkim producenci transformatorów, generatorów i silników. We wszystkich zakładach w grupie Sam Dong zatrudnionych jest około 1000 pracowników.

Po koniec 2015 r. właściciel grupy Sam Dong, E.J. Lee podjął decyzję o otwarciu zakładu produkcyjnego w Europie.

Sam Dong Europe Sp. z o.o. zarejestrowana została w KRS w 2016 r. Po niespełna 1,5 roku budynek produkcyjny wraz z częścią administracyjno-socjalną, stanowiący siedzibę firmy, został oddany do użytkowania. Z pomocą ekspertów z zagranicy, rozpoczęliśmy realizację procesu produkcyjnego, który cały czas usprawniamy.

Pierwsze zamówienia do klientów zostały już dostarczone w pierwszej połowie 2018 roku. Klienci strategiczni przeprowadzili z pozytywnym wynikiem proces audytowania naszej organizacji

W marcu 2018r firma poddała się procesowi certyfikacji systemu na zgodność z normą ISO 9001 oraz ISO 14001.

Obecnie zatrudniamy 70 osób. Naszych pracowników wyróżnia ambicja, chęć poznawania procesu produkcyjnego oraz potrzeba ciągłego doskonalenia zarówno procesu jak i organizacji.

W związku z dynamicznym rozwojem, w obecnej chwili do naszego zakładu produkcyjnego **Sam Dong Europe Sp. z o.o.** poszukujemy kandydatów na stanowisko Operator maszyn oraz Młodszy Specjalista ds. IT

Nasze bieżące oferty można śledzić na naszej stronie fb, jak również na stronie internetowej KSSSE.

Jeśli jesteś zainteresowany powyższą ofertą pracy, prosimy o kontakt: e-mail rekrutacja@samdong.com



ZAPOWIEDZI

Pokaz konkursowy

Biblioteka wraz z Kostrzyńskim Centrum Kultury ma zaszczyt zaprosić mieszkańców miasta na filmową ucztę w dniu 23 marca 2019, na której będzie można zetknąć się z animowanymi obrazami tworzonymi przez młodych artystów z polskich, znanych na całym świecie, szkół i nie tylko.

Podczas pokazów w ramach Konkursu Głównego **17. Ogólnopolskiego Festiwalu Animacji O!PLA 2019** wspólnie ocenimy i nagrodzimy najlepsze prace.

KONKURS GŁÓWNY składa się z 6 kategorii:

STUDYJNEJ - filmy realizowane w studiach/wytwórniach filmowych, dofinansowane z państwowych źródeł

STUDENCKIEJ - filmy realizowane przez studentów szkół artystycznych

OFF&GO - filmy realizowane przez studentów szkół artystycznych

ANIMOWANY WIDEOKLIP - oficjalne animowane teledyski realizowane na zamówienie, w tym videoklipy nieoficjalne, ale posiadające zgodę na wykorzystanie muzyki

ANIMOWANE FRASZKI - filmy, których akcja trwa od 1 do 90 sekund

FORMANIMY - animacje abstrakcyjne i animacje eksperymentalne

Zaczynamy o godzinie 10:00 według następującego harmonogramu:

10:00 - 10:10 słowo wstępne

10:10 - 11:30 KATEGORIA STUDYJNA | 9 | 80'

11:30 - 11:45 przerwa

11:45 - 13:15 KATEGORIA STUDENCKA | 11 | 93'

13:15 - 13:30 przerwa

13:30 - 15:00 KATEGORIA OFF & GO! | 12 | 77' + spotkanie z autorką

15:00 - 16:00 przerwa

16:00 - 17:00 KATEGORIA ANIMOWANY WIDEOKLIP | 15 | 60'

17:00 - 18:00 KATEGORIA ANIMOWANE FRASZKI | 8 | 7'

KATEGORIA FORMANIMY | 9 | 52'

Pełną listę filmów, przyjętych do KONKURSU GŁÓWNEGO w ramach 7. Ogólnopolskiego Festiwalu Animacji O!PLA 2019 na stronie www.polskaanimacja.pl/



SŁUBICE

Sąd Pracy zostaje!

Dziś, 25 lutego, burmistrz Mariusz Olejniczak dostał odpowiedź z ministerstwa sprawiedliwości na swoją prośbę, żeby nie przenosić ze Słubic do Gorzowa sądu pracy. „Udało się!” - cieszy się burmistrz, bo z pisma wynika, że minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro podjął decyzję „o odstąpieniu od reorganizacji polegającej na zniesieniu Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Słubicach”.



Gdy na początku roku burmistrz dowiedział się o planach reformy sądownictwa zaczął działać. 6 lutego wysłał do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry prośbę o zmianę decyzji. W mojej ocenie przeniesienie sądu pracy ze Słubic do Gorzowa Wlkp. nie będzie służyło mieszkańcom, którzy powinni mieć nieutrudniony dostęp do wymiaru sprawiedliwości - podkreślał. Burmistrz argumentował też, że Słubice to duży ośrodek administracyjny, ważny ośrodek handlu i usług, a bezpośrednie położenie przy granicy z Niemcami sprawia, że rynek pracy stale się rozwija. Już teraz na rozpatrzenie spraw w Sądzie Pracy w Słubicach trzeba czekać kilka miesięcy. Spodziewam się, że po przeniesieniu sądu do Gorzowa Wlkp., czas ten jeszcze się wydłuży.

Moje obawy dotyczą też ochrony prawnej mieszkańców naszej gminy. Sądzę, że konieczność złożenia pozwu w Sądzie Pracy w Gorzowie Wlkp. skutkować będzie tym, że niektóre osoby po prostu zrezygnują z dochodzenia swoich praw - pisał burmistrz. Zwracał też uwagę, że Słubice nie mają połączenia kolejowego z, oddalonym o blisko 80 km, Gorzowem Wlkp., a dojazd autobusem zabiera blisko 5 godzin w obie strony i jest to wydatek ok. 60 zł. Ponadto z całą pewnością mieszkańcy będą musieli ponosić wyższe koszty obsługi prawnej, bo adwokat na każdą sprawę będzie musiał dojechać do Gorzowa Wlkp., co wpłynie na wysokość jego honorarium - zaznaczył.

źródło: www.slubice.pl

SŁUBICE

Plac będzie piękny!

Duża, podświetlana fontanna, plac zabaw z bezpieczną dla dzieci syntetyczną nawierzchnią, nowe alejki spacerowe, miejsca do rekreacji z efektownymi siedziskami...tak jesienią ma wyglądać plac Bohaterów, którego przebudowa rozpoczęła się na początku roku. Gmina przeznaczyła na tę inwestycję 4,3 mln zł. Na same nasadzenia wydamy około pół miliona złotych - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak zapowiadając, że miejsce to nabierze barw m.in. dzięki różnorodnym roślinom



Słubicka firma Eurokop Invest, która wygrała przetarg, rozpoczęła od budowy parkingów wokół placu i prac ziemnych. Ma umowę do końca listopada, ale nie wyklucza, że upora się z tą inwestycją wcześniej: Być może jeszcze tego lata będziemy mogli podziwiać fontannę, z ciekawymi, wyłożonymi w posadzkę „promieniami”, które zostaną podświetlone na całej swojej długości - mówi burmistrz. Opowiada, że na placu wydzielone też zostanie miejsce, gdzie podczas imprez plenerowych będzie można postawić mobilną scenę. Świadomie zrezygnowaliśmy ze stałej sceny, bo przydaje się kilka razy w roku, a zajmuje

dużo miejsca - wyjaśnia M. Olejniczak. Cieszy się też, że nową nawierzchnię zyskają alejki parkowe, dzieci będą miały atrakcyjne miejsce do zabawy, na placu w sąsiedztwie fioletowych budlei, czerwonych perukowców, żółtych trzmielin, lawendy, bzów i ozdobnych azjatyckich traw, stanie blisko 60 ławek: Jestem przekonany, że słubiczanie polubią to miejsce - mówi burmistrz i dodaje, że w tej kadencji gmina będzie chciała zainwestować także w inne place i tereny rekreacyjne.

test i foto:
www.slubice.pl



Od 4 marca można już składać wnioski o nowe, **elektroniczne dowody osobiste**. E-dowód będzie plastikową kartą z elektronicznym czipem, na którym zostaną zapisane dane właściciela dokumentu. Elektroniczny dowód osobisty ma być bezpiecznym i bezpłatnym narzędziem komunikacji elektronicznej z administracją, służbą zdrowia, podmiotami komercyjnymi (na przykład bankami), pozwoli też korzystać z elektronicznych bramek na lotniskach w Unii Europejskiej. Co ważne, jeśli ma się ważny dowód osobisty, nie trzeba go wymieniać. E-dowód posiada wszystkie dotychczasowe funkcje dowodu osobistego, ale dodatkowo dzięki warstwie elek-

tronicznej osoby zainteresowane będą mogły używać e-dowodu do: elektronicznego podpisywania dokumentów (**podpis osobisty**), logowania się do portali administracji publicznej (**np. ePUAP**) czy korzystania z automatycznych bramek granicznych na lotniskach. Jeśli będzie się chciało używać elektronicznych funkcji e-dowodu to przy odbiorze dokumentu lub później, w dowolnym urzędzie gminy, można ustalić kody PIN - do logowania PIN 1 (zawierający 4 cyfry) i do składania podpisu osobistego PIN2 (zawierający 6 cyfr). Nowe dowody osobiste będą bezterminowe i będą podlegać wymianie jedynie na wniosek właściciela.

KAMIENIARSTWO GARDZIEJEWSKI

NAGROBKI

GRANIT • PARAPETY • SCHODY

SULECIN

ul. PADEREWSKIEGO 14

tel. 663 565 474
tel. 957 553 064

www.kamieniarstwo-gardziejewski.pl

BRUKARSTWO NAGROBKOWE

wykonujemy ozdobne opaski
dookoła nagrobków

KAMIENIARSTWO
Marcin Gardziejewski
ul. Paderewskiego 14 69-200 SULECIN

tel. 691 265 669

www.brukarstwo-gardziejewski.pl

SŁUBICE

Dwumiaasto ma plan

Wspólna Komisja ds. Integracji Europejskiej, którą tworzą radni dwumiaasta, spotkała się 20 lutego 2019 roku, w słubickim magistracie, żeby zapoznać się z projektem Słubicko-Frankfurckiego Planu Działania 2020-2030. O priorytetach współpracy między naszymi miastami na następne 10 lat w obszarze: kształcenia, jakości życia, infrastruktury i usług, gospodarki, komunikacji i partycypacji opowiedzieli radnym pracownicy Słubicko-Frankfurckiego Centrum Kooperacji, które przygotowało dokument. W obradach komisji wzięli udział burmistrzowie: Mariusz Olejniczak i Rene Wilke.



Juz po raz trzeci przygotowujemy **Słubicko-Frankfurcki Plan Działania**. Od wielu lat traktujemy Słubice i Frankfurt jako dwumiaasto, dlatego wspólnie wyznaczamy kierunki rozwoju - mówił burmistrz Słubic **Mariusz Olejniczak** - Robimy to coraz śmielej i coraz bardziej perspektywicznie, bo pierwszy plan stworzyliśmy na cztery lata, drugi na sześć, a obecny obejmuje dziesięciolecie 2020-2030. Doświadczenia lat poprzednich pokazują, że obraliśmy dobry kierunek, a wiele naszych planów udało się zrealizować. Dzięki temu dwumiaasto staje się coraz bardziej przyjaznym miejscem do życia, co widać po zwiększającej się liczbie mieszkańców - podkreślał burmistrz. To jest bardzo dobry dzień dla naszego dwumiaasta - zaznaczył nadburmistrz Frankfurtu **Rene Wilke**. Dodał, że plan uwzględni m.in. rezultaty Słubicko-Frankfurckiego Forum Pomysłów 2030, które odbyło się

w Słubicach w końcówce ubiegłego roku. To wtedy mieszkańcy podzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat kierunków rozwoju dwumiaasta, opowiedzieli o swoich marzeniach. Teraz naszym zadaniem jest sprostać tym oczekiwaniom. Nie będzie to łatwe, bo marzenia zwykle są kosztowne, ale poszukamy wsparcia choćby Unii Europejskiej, która spogląda zawsze życzliwym okiem na te miasta, które wpisują się w ideę wspólnej Europy. My idziemy tą drogą od dawna i nie zamierzamy z niej schodzić - podkreślał burmistrz M. Olejniczak. W tym samym duchu wypowiadały się współprzewodniczące Wspólnej Komisji ds. Integracji Europejskiej: Agnieszka Pakulska i Maria Ullrich, a także inni radni. **Słubicko-Frankfurcki Plan Działania radni dwumiaasta chcą uchwalić 9 maja.**

źródło: www.slubice.pl

slubickie.info



Moto Centrum Sikora

Motocykle - Quady - Skutery
serwis - części - akcesoria

Ul. Lipowa 14A, 69-200 Sulęcín, tel. 0048 507 116 892

Dealer: CF MOTO, Romet, Sym, Piaggio, Vespa, F.B. Mondial
Sprzedaż nowych i używanych motocykli, quadów i skuterów

**MIESZKASZ W POLSCE
I JESTEŚ UBEZPIECZONY W
AOK NORDOST?**

**MOŻESZ LECZYĆ SIĘ W
CENTRUM MEDYCZNYM
BRANDMED !**

OD 1 WRZEŚNIA POLACY UBEZPIECZENI W AOK NORDOST MOGĄ
W PROSTY I WYGODNY SPOSÓB KORZYSTAĆ Z LECZENIA W
POLSCE NA PODSTAWIE KARTY AOK

CENTRUM MEDYCZNE BRANDMED
UL. DASZYŃSKIEGO 1 - 69-100 SŁUBICE - (II PIĘTRO GALERII PRIMA)
+48 95 758 26 49 - +49 176 22 02 42 46
WWW.BRANDMED.EU

Polaku,
znajdziemy dla Ciebie
lepszą pracę!

797 925 057

POŻYCZKA RATY JUŻ OD 2,9%

NAJLEPSZE KREDYTY W TWOIM WOJEWÓDZTWIE

- ODDŁUŻAMY
- SPŁACAMY KOMORNIKA I WINDYKACJĘ
- KONSOLIDUJEMY TWOJE KREDYTY

bez BiK i KRD

☎ 575 342 799 / 98

KREDYTY OD 2.000 DO 400.000 zł

MUKS "Przyjaciół Sportu" Kostrzyn nad Odrą

Piłkarki walczą dzielnie...

23 lutego 2019 roku na zaproszenie klubu 1.FFV Spandau udaliśmy się kolejny raz do Berlina na coroczny turniej piłki nożnej dziewcząt w futsalu. Zawody zostały przeprowadzone w uniwersalnym Sport Centrum Siemensstadt. Rozgrywano mecze turniejowe w kategorii U-13 i w kategorii U-15. Grało systemem „każdy z każdym” przez 10 minut według ogólnych zasad piłki futsalowej.



MECZE U-13

Naszym dziewczętom w kategorii U-13 (D-Juniorinnen) przyszło rywalizować z berlińskimi drużynami: **SC Siemensstadt / 1.FFV Spandau, SFC Stern 1900, SC Charlottenburg, SV Adler**. Turniej wygrała drużyna SV Adler. Nasza drużyna zajęła III miejsce. A za MVP zastała uznana Wiktoria Kardzis. W drużynie **Zenona Chmielewskiego** zagrały: **Gabriela Kiałka (bramkarka), Kalina Sakowicz, Natalia Ilkova, Emilia Gwizdoń, Hanna Nowakowska, Aleksandra Rzadkosz, Wiktoria Kardzis, Dajana Bielias, Nikola Wysokińska, Oktawia Mularska, Paulina Zborowska**.

MECZE U-15

W kategorii U-15 (C-Juniorinnen) początkowo miała zagrać jedna, nasza drużyna. Ale ze względu na to, że wycofała się jedna z niemieckich drużyn to na prośbę organizatorów trener Stanisław Gorzelak (w porozumieniu z zawodniczkami) zdecydował, że zagrały dwie drużyny MUKS "PS". O ostatecznej klasyfikacji w turnieju zdecydował ostatni mecz między MUKS "PS" II z 1.FFV Spandau / SC Siemensstadt I. Naszej drużynie wystarczył remis do zwycięstwa w turnieju. Jednakże bardzo emocjonujący przegrany mecz w końcówce 0 : 1 spowodował, że nasza drużyna zajęła II miejsce. A cały turniej wygrały zawodniczki ze Spandau. Drużyna MUKS "PS" I uzyskała IV lokatę. W drużynie MUKS "PS" II zagrały: **Gabriela Kiałka (br.), Patrycja Kardzis, Amelia Januszkiewicz, Weronika Dziechciarz, Kamila Białomazur**.

Drużyna MUKS "PS" I wystąpiła w składzie:

Bianka Raduj, Dominika Nowak, Wiktoria Wieczorek, Weronika Wieczorek, Kornelia Piątek.

BŁĘKIT CUP

24 lutego w Stargardzie odbył się kolejny, tradycyjny turniej piłki nożnej kobiet Błękit Cup w kategorii Open. Trener **Tomasz Zieliński** na zawody zabrał drużynę w składzie: **Aleksandra Osolińska (br.), Julia Czarnecka, Martyna Zielińska, Martyna Grała, Marta Gronczakiewicz, Paulina Patrzyka, Karolina Pliś, Karolina Lach**.

Po podliczeniu wszystkich zdobytych punktów i bramek wyłoniona została kolejność końcowa. Pierwsze miejsce

z dorobkiem 15 pkt zajął zespół KP Błękitni Stargard I, **drugie miejsce 12 pkt - MUKS PS Kostrzyn nad Odrą**, a trzecie miejsce, również 12 pkt - UKS Victoria SP2 Sianów. O kolejności na drugim i trzecim miejscu zdecydował bezpośredni pojedynek pomiędzy tymi zespołami, który 1:0 wygrał zespół z Kostrzyna. Każdy zespół otrzymał pamiątkowy puchar, a wszystkie zawodniczki medale. Przyznano również wyróżnienia indywidualne, najlepszą zawodniczką turnieju została piłkarka MUKS PS Kostrzyn nad Odrą - **Justyna Wit**.

Ponadto tradycją stargardzkich turniejów jest przyznawanie wyróżnień przez trenerów najlepszym zawodniczkom w swoich drużynach. Każda z siedmiu wyróżnionych zawodniczek w tym **Martyna Zielińska** otrzymała specjalny pamiątkowy medal z napisem: **najlepsza zawodniczka drużyny - turniej Błękit Cup 2019**.

MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA POLSKI W FUTSALU

9 lutego 2019 roku. Głogówek - Półfinał Młodzieżowych Mistrzostw Polski w futsalu - kategoria U-14. W swoim debiucie piłkarki MUKS „Przyjaciół Sportu” Kostrzyn nad Odrą zdobywają drugie miejsce i jakże cenne doświadczenie. Jak wypadł debiut? Nasza drużyna do końca turnieju zachowywała szansę na awans do finałów Młodzieżowych Mistrzostw Polski w futsalu. Remis lub zwycięstwo w ostatnim meczu mogło urzeczywistnić ten zamiar. Dziewczęta w meczu z drużyną z Wodzisławia prowadziły otwartą grę. Starły się osiągnąć korzystny wynik. Przegrana w tak zaciętym pojedynku 1:3 naszej drużynie ujemnie nie przynosi. Trenerzy zgodnie uważają, że debiut był udany.

Wyniki MUKS "PS" Kostrzyn nad Odrą:

MUKS „PS” - Rolnik Głogówek 2 : 2

MUKS „PS” - KSB Łędziny 0 : 0

MUKS „PS” - SWD Wodzisław Śląski 1 : 3

Na fotografii trenerzy: **Stanisław Gorzelak i Tomasz Zieliński** oraz zawodniczki: **Bianka Raduj (bramkarka), Kornelia Piątek, Wiktoria Wieczorek, Weronika Wieczorek, Justyna Wit, Dominika Nowak, Kamila Białomazur, Amelia Januszkiewicz, Weronika Dziechciarz, Patrycja Kardzis, Weronika Wierzbicka**.

MUKS "Przyjaciół Sportu" Kostrzyn nad Odrą



Patrycja KARDZIS

Mirosław Guzik (MG): Na początek powiedz proszę, od kiedy zainteresowałaś się piłką nożną?

Patrycja Kardzis (Patrycja): Mój starszy brat grał amatorsko w piłkę nożną w klubie, w Cychrach. Czasami zabierał mnie i moją młodszą siostrę Wiktoria na boisko. Tam bawiłyśmy się w zawodniczkę, czasami mój, obecnie nieżyjący tata, który też był amatorskim zawodnikiem w Pomorzanie Cychry bawił się z nami na boisku czy na podwórku w różne gry i zabawy sportowe.

MG: Od kiedy jesteś zawodniczką MUKS "PS"?

Patrycja: Mieszkanką Kostrzyna nad Odrą zostałam w 2013 roku. Jestem uczennicą Szkoły Podstawowej Nr4. Tam po raz pierwszy usłyszałam, że w moim mieście dziewczęta grają w piłkę nożną w „prawdziwym” klubie. We wrześniu 2014 roku poszłam na pierwszy trening i tak to się zaczęło.

MG: Czy oprócz piłki nożnej uprawiasz inne sporty?

Patrycja: Oprócz nauki w szkole piłka nożna jest dla mnie najważniejsza. Staram się być na wszystkich treningach. Ponadto gram w meczach ligowych, w turniejach, w sparingach itp. powoduje, że na inne zainteresowania sportowe i poza sportowe nie mam czasu.

MG: Parę tygodni temu z Facebooka dowiedziałem się o ciekawym wyróżnieniu Ciebie.

Patrycja: Tak to był kompletny odjazd. „Gazeta Lubuska” na początku 2019 roku zorganizowała plebiscyt w sześciu kategoriach sportowych. Moja mama zgłosiła mnie i moją siostrę Wiktoria do kategorii Najpopularniejszy Sportowiec Junior w powiecie gorzowskim. To było coś niesamowitego! Okazało się, że głosami czytelników GL uzyskałam I miejsce. W tym miejscu Czytelnikom „Gazety Lubuskiej” serdecznie dziękuję za głosy oddane na mnie.

MG: Powiedziałaś mi wcześniej, że jesteś uczennicą VIII klasy szkoły podstawowej. Kolejne pytanie nasuwa się samo. Gdzie zamierzasz dalej się uczyć?

Patrycja: Dalej chciałabym uczyć się w szkole średniej, gdzie jest klasa o profilu sportowym. Myślę między innymi by zostać uczennicą Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Gorzowie Wielkopolskim. Chodzi mi o to by tam trenować piłkę nożną i nadal być zawodniczką MUKS PS w Kostrzynie nad Odrą.

MG: Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów!

MUKS „Przyjaciół Sportu” Kostrzyn nad Odrą



Justyna WIT

Mirosław Guzik (MG) Proszę powiedz: od kiedy zainteresowałaś się piłką nożną.

Justyna Wit (Justyna): Mój rodzinny dom, odkąd pamiętam, zawsze żył sportem. Najpierw była rekreacja, no a później mama wyczynowo uprawiała piłkę ręczną. Podobnie tata. Starszy brat wybrał piłkę nożną w klubie LKS Czarni Czarne. Rodzice początkowo prowadzili brata na treningi to i ja zaczęłam z nimi chodzić. Później, kiedy miałam 7 lat chodziliśmy już sami na treningi. Moim pierwszym trenerem był mój brat.

MG: Twoje miasteczko, Czarne leży w Województwie Pomorskim. Od Kostrzyna nad Odrą to około 200 km. Co spowodowało, że zostałam zawodniczką MUKS „PS”?

Justyna: Trener, Stanisław Gorzelak wiele lat temu był mieszkańcem Czarne. Uczył wychowania fizycznego w miejscowej szkole. Pracował w klubie jako trener piłki ręcznej i piłki nożnej. Wiele lat temu był w odwiedzinach u rodziny i poszedł zobaczyć jak trenują zawodnicy LKS Czarni. Tam mnie wypatrzył. A, że zna moich rodziców to zaproponował, bym została zawodniczką jego klubu...

MG: Ciekawi mnie jak Ty, Twoi rodzice i trener rozwiązujecie organizacyjnie mieszkać w Czarnem i grać w Kostrzynie nad Odrą?

Justyna: To bardzo proste. Uczę się w szkole podstawowej w Czarnem. Trenuję z zawodnikami LKS Czarni Czarne. Na mecze, turnieje, zgrupowania kadry województwa lubuskiego itp. jestem zawożona przez tatę, czy też zabierana z Czarne po drodze.

MG: Parę tygodni temu wyczytałam ze strony internetowej Lubuskiego Związku Piłki Nożnej o istotnym wyróżnieniu Ciebie.

Justyna: No tak... Tradycyjna Gala Piłkarstwa Lubuskiego podsumowująca plebiscyt na najlepszych piłkarzy i trenerów województwa lubuskiego za 2018 rok została zor-

ganizowana przez Lubuski Związek Piłki Nożnej i odbyła się w Hotelu Kormoran Resort & SPA w Sulęcinie. Wspólnie z dwoma innymi zawodniczkami z innych klubów otrzymałam równorzędne wyróżnienie w dziedzinie piłkarstwa kobiecego.

MG: To wyróżnienie było kolejnym dla Ciebie. Może opowiesz o innych nagrodach indywidualnych.

Justyna: Pierwszy raz za najlepszą zawodniczkę turnieju uznano mnie w 2014 roku na zawodach w Przechlewie (małe miasteczko na Pomorzu). Przypuszczam, że pięć razy uznano mnie za MVP turnieju. Ostatnio stało się to 24.02.2019 roku na turnieju Błękit Cup w Stargardzie.

MG: Wielu z nas wie o Twoich umiejętnościach piłkarskich. Na pewno byłaś powoływana do różnych kadr Województwa Lubuskiego.

Justyna: Rzeczywiście tak jest. Byłam zawodniczką kadry LZPN w kategorii U-10, U-12, U-14. Obecnie jestem w kadrze U-16. W miniony weekend uczestniczyłam w zgrupowaniu kadry w Babimoście.

MG: Życzę Ci abyś niedługo znalazła się w kadrze Polski.

Justyna: Dziękuję.

MG: Wcześniej powiedziałaś mi, że jesteś uczennicą VIII klasy szkoły podstawowej w Czarnem. W związku z czym kolejne pytanie być tak. Gdzie zamierzasz dalej się uczyć?

Justyna: Dalej chciałabym pogodzić uprawianie ulubionej dyscypliny sportowej i uczyć się w szkole średniej, w klasie o profilu sportowym. Plan A polega na tym by zostać uczennicą Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Gorzowie Wielkopolskim. Chodzi mi o to by tam trenować piłkę nożną i nadal być zawodniczką MUKS PS w Kostrzynie nad Odrą. Mam też plan B.

MG: Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

MUKS „Przyjaciół Sportu” Kostrzyn nad Odrą w Internecie:
www.muks-ps.jimdo.com [www.facebook.pl/MUKS Kostrzyn](https://www.facebook.pl/MUKS%20Kostrzyn)



DILA POLAND Sp. z o.o.

69-100 Słubice, Os. Przemysłowe 25

Oferta DILA Poland:

- kuchnie na wymiar
- zabudowa wnęk
- szafy z drzwiami przesuwными
- szafki i szafy na wymiar
- garderoby
- meble biurowe
- meble sklepowe

Do kogo skierowana jest oferta?

DILA Poland zaprasza do współpracy każdego odbiorcę - zarówno indywidualnego (osoby prywatne), jak i instytucjonalnego (np. firmy, sklepy, urzędy).

DILA Poland - meble na wymiar do domu i firmy

Potrzebujesz mebli do biura, sklepu, domu lub mieszkania? Nie musisz szukać daleko. W Słubicach działa spółka DILA Poland, specjalizująca się w projektowaniu, wykonawstwie oraz montażu mebli na wymiar.

Firma jest nie tylko sprzedawcą i projektantem mebli, ale przede wszystkim ich producentem, co stanowi największy atut i pozwala spełniać praktycznie każde oczekiwania klienta. Szeroki zakres możliwości zapewnia korzystanie z technologii CNC oraz płyt panelowych.

- Gwarantujemy wysokie standardy jakościowe, a tym samym najwyższą trwałość wyprodukowanych przez nas mebli - podkreśla Tomasz Kowalczyk z DILA Poland.

Kolejny atut firmy to sprawdzona kadra. Doświadczenie i umiejętności pracowników pozwalają tworzyć zarówno meble tradycyjne, jak i te wg nowoczesnych trendów.



DILA Poland Sp. z o.o.
 os. Przemysłowe 25 (strefa ekonomiczna)
 69-100 Słubice
 tel. +48 95 758 3130



W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE DOCENIANIE MOTYWUJE DO DZIAŁANIA



4,4%

OPROCENTOWANIE
STAŁE W SKALI ROKU

Wspieramy Twoje plany
kredytem gotówkowym

• Kostrzyn nad Odrą
ul. Piastowska 1

RRSO 9,75%



BGŻ BNP PARIBAS

**Bank
zmieniającego się
świata**

Wnioski o kredyt można składać do 12.05.2019 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) wyliczona na 4.02.2019 r. wynosi 9,75% dla założeń: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów kredytu) 14 196,70 zł | całkowita kwota do zapłaty 17 639,45 zł (w tym prowizja 1689,41 zł, odsetki 1753,34 zł) | 57 rat miesięcznych (56 rat po 309,46 zł i jedna 309,69 zł).

Kredyt „Doceniaj, nie oceniaj” dostępny na okres od 6 do 60 miesięcy dla kwot od 1000 zł do 30 000 zł. Dostępność produktu oraz warunki kredytowania uzależnione są od wyniku przeprowadzonej przez Bank analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji. Szczegółowe informacje o kredycie dostępne są w oddziałach Banku oraz na stronie www.bgzbnpparibas.pl i www.raiffeisenpolbank.com. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Podstawowa działalność Raiffeisen Bank Polska S.A. (oznaczona znakiem Raiffeisen Polbank) została przejęta przez Bank BGŻ BNP Paribas S.A.

Bank BGŻ BNP Paribas S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 418 918 zł, w całości wpłacony.